

Sebastian Białek BIAŁY, Kołysanka

Witam Cię w świecie, gdzie rządzi cierpienie
Jest również szczęście, o nie walczyć będziesz częściej
Jest tak wcześniej, ja dziewięć zero, Ty dziesięć
Chce Ci dać wszystko, chce Ci dać jak najwięcej
Zawsze będę z Tobą, i na dobre, i na złe
Razem z Twoją mamą damy Tobie uczucie niezwykle
Kochamy Cię tak bardzo, do tego przywykniesz
Myślę, że na pewno i kiedyś za to podziękujesz
Chcę Cię ochronić od całego tego zła
Ochronić od piekła, które otwiera drzwi nieraz
Tak nieraz poznasz pokusy, różne życiowe wybory
Chcąc nie chcąc ? już tytułuję Twój życiorys
Liczę na Ciebie, jestem pewien, że dasz radę
Jeśli nie, pamiętaj, że masz ojca i matkę
To takie ważne, przy tym tak poważne
I nikt nas nie wymaże, bo będziemy zawsze razem

Powiem Ci szczerze, nie raz będziesz czuć złość
Przeklinać na wszystko, tą naszą miłość
Lecz z wiekiem zrozumiesz, jak człowiek może się mylić
Wiem to po sobie, jak potem można czoło nisko chylić
Chcemy dla Ciebie dobrze, myślę, że nas w tym poprzesz
Wierzymy w Ciebie, w życiu wiele osiągniesz
Będziemy dumni kiedy i Ty czujesz dumę
Będziemy smutni, gdy na Twojej buzi rysy smutne
I to okrutne, pamiętaj ludzie są nie fair
Nie obawiaj się nas, ramię w ramię, jedna krew
Wbrew wszelakim morałom, standardom, wymogom
Z roku na rok, krok w krok, lepszą przyszłość
Co by się nie stało, to jesteśmy z Tobą
Od małego, ci samu, z tą samą kołysanką
To jest dedykacja prosto z serca w Twoje uszy
Nie wiem jak to odbierasz, odbiór może być różny?